



KURIER WILEŃSKI

DZIENNIK NIEZALEŻNY

Rok założenia 1840

nr 57 (12840)

PIĄTEK, 22 marca 1996 r.

cena 60 ct

W kręgu finansów

Polski Kredyt Bank S.A. wkracza na rynek litewski

Wczoraj w Wilnie przy ul. Pylono 4 otwarto przedstawicielstwo Polskiego Kredytu Banku S.A. Jak powiedział na konferencji prasowej, która się odbyła w hotelu "Sarinas" przewodniczący zarządu banku Stanisław Pacuk. Wilno jest dla Kredytu Banku S.A. miejscem strategicznym do bankowej ekspansji na Litwę, Łotwę i Estonię. Licencję na otwarcie przedstawicielstwa na Litwie, Centralny Bank Litwy wydał w grudniu 1995 roku. Podstawowym zadaniem Kredytu Banku S.A. jest promowanie banku, kojarzenie firm po obu stronach granicy oraz pozyskiwanie nowych klientów. Przedstawicielstwo będzie również pełniło funkcję centrum doradczego, wskazującego najszybszą i najbardziej bezpieczną drogę rozliczeń transakcji handlowych. W przyszłości polscy bankownicy będą rozwijać możliwości przekształcania przedstawicielstwa w oddziały, co pozwoliłoby w pełni obsługiwać klientów polskich i ich partnerów. Aktualnie Kredyt Bank S.A. prowadzi rozmowy o rozszerzeniu z kierownictwem litewskiego banku Litimpex. Możliwe, że w przyszłości Polacy wejdą tam ze

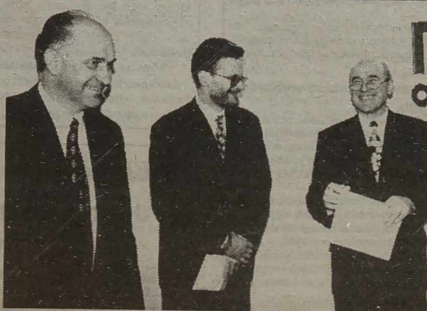
swoim kapitałem. Stanie się to w takim wypadku, jeśli korzyść z tego będą miały obie strony.

W roku 1995 łączne obroty handlowe Polski z Litwą wyniosły 250 mln USD, a pod względem inwestycji kapitałowych na Litwie Polska znajduje się na 9 miejscu, natomiast zaangażowanie kapitałowe w minionym roku wyniosło 7,5 mln USD.

Kredyt Bank S.A. zajmuje czołową pozycję wśród polskich banków dewizowych w zakresie obsługi handlu zagranicznego. Jego udział w tej dziedzinie handlu zagranicznego Polski w 1995 roku wynosi: 1,8% dla eksportu i 3,5% dla importu. Łączne obroty handlu zagranicznego stanowiły 1 mld 300 mln USD.

Na dziś Kredyt Bank S.A. utrzymuje stosunki korespondencyjne z około 750 bankami świata, w tym z 80 bankami krajów byłego ZSRR.

— Transakcje z krajami wysoko rozwiniętymi są oczywiście znaczące — powiedział Stanisław Pacuk, niemiecki inwestor na Wschodzie są również obiecujące. W ubiegłym roku łączne obroty z krajami wschodnimi wyniosły



168,1 mln USD, a jest to 13 proc. obrotów handlu zagranicznego realizowanych przez bank.

Kredyt Bank S.A. ma długofalową strategię rozwoju interesów na Wschodzie oraz w krajach nadbałtyckich. Bank jest członkiem Klubu Wschodniego Stowarzyszenia Wspierania Handlu z Krajami WNP, Litwą, Łotwą, Estonią oraz Izby Gospodarczych: Polsko-Litewskiej, Polsko-Rosyjskiej i Gdańsk — Kaliningrad. Dobiegają końca prace nad powołaniem w Kijowie wraz z Europejskim Bankiem Odbudowy i Rozwoju międzynarodowego banku "Kiev International Bank" o kapitale 5 mln eu.

Zdaniem przewodniczącego Kredytu Bank S.A. Stanisława Pacuka, bank ma szanse zrobienia

biznesu również na Litwie. S. Pacuk określił naszych bankowców jako dobrych, znających się na rzeczy specjalistów. Kryzys, jaki dosięgnął litewskie banki, zdaniem S. Pacuka, jest raczej normalnym zjawiskiem, gdy zachodzą zmiany w systemie gospodarczym. Polska również przeżyła podobny okres. Jeśli chodzi o Litwę, wszystko jest jeszcze do naprawienia, potrzeba tylko dobrych chęci.

Julitta TRYK
NA ZDJĘCIU: podczas otwarcia przedstawicielstwa Kredytu Bank S.A. w Wilnie (od lewej): prezes "Litetos Bankas" Reinoldius Sarkinas, dyrektor przedstawicielstwa Kredytu Bank S.A. w Wilnie Dainius Jonevičius i przewodniczący zarządu Kredytu Bank S.A. Stanisław Pacuk.
Fot. Marian Paluszkiwicz

Wytenio 20
2006 Vilnius
Tel. 63 37 02
Fax. 26 10 36

BANK POLSKA KASA OPIEKI S. A.
Działal. od 1929 r.

PRZEDSTAWICIELSTWO W WILNIE

2001 Vilnius, Palanga 1/10-16
Tel/fax 61-15-41, fax 223844

ZNAD WILNI
76.84.106.0 P.M.

DZIAŁ REKLAMY
TEL./FAX (22) 429465

BIURO OPINII I SONDAŻY "K. W." (BOS)

Potrzebny jest świeży powiew

Dziś, jak uprzedziliśmy państwa, mówimy o Związku Polaków Litwy, jako że w sobotę odbędzie się jego kolejny walny zjazd.

Krystyna JARMOŁOWSKA, emerytka: Moim zdaniem ZPL spełnia zadanie. Taka organizacja, która by zrzeszała Polaków, potrzebna jest bardzo. Szkoda tylko, że coraz to w niej dochodzi do wrzesań, rozpadów, rozbiorów. Czy Polacy są już tacy? Nie podoba mi się pozycja prasy polskiej na Litwie, to wzmocnienie zwalczanie się, szkaradzenie, leni poginięwał się z tym, w jakimże zaraz pisze na niego, inny — z owym i burza na owego. Tak mało nas tu jest na Litwie, powinniśmy być lepiej zrzeszeni, złączeni jedną myślą. Nie możemy siebie zwalczać, raczej bardziej się jednoczyć.

Leon STWICKI, prawnik Związku Polaków Litwy musi walczyć na obu frontach — z władzami, o prawa mniejszości polskiej i z renegatami. Często bywa tak, że ZPL występuje w obronie Polaków, a wtedy inni Polacy krzyczą, że ZPL jest organizacją ekstremistyczną. Jak dotąd byli peryferyjni rozwolągali go. Tym niemniej jest to zrzeszenie, które nie rozpadnie na się jednocyjny nas.

Moim zdaniem ZPL powinien odgrywać bardziej ważką konsolidującą rolę w życiu naszej mniejszości. I ta rola związku powinna dominować w przyszłej działalności. Na to powinni być skierowane wszystkie wysiłki.

Irena PALEWICZ: Sobie i Związkowi życzę, by był Związkiem Polaków, a nie tylko tego, czy tamtego...

(Dokończenie na str. 2)

Sentencja dnia

Zępa historii bije czasem, gdzie popadnie.

Jacke Wejroch

Prezes ZG ZPL R. Maciejkianiec kłamał na zjeździe ZPL

Zakończył się proces sądowy, w którym prezes ZPL Ryszard Maciejkianiec był pozwany przez posła Artura Płokszę. Chodziło o stwierdzenie Maciejkianca z trybunu poprzedniego zjazdu ZPL, że Artur Płokszto nie zwrócił cennego mienia ZPL. Poseł Płokszto uznał to za oszczerstwo i skierował sprawę do sądu.

Wyrok zapadł 19 lutego br. (Nr 210-1071), na mocy którego Ryszard Maciejkianiec musiał do 15 marca br. ogłosić w "Naszej Gazecie" następujące oświadczenie:

"Wypowiedziane przeze mnie w dniu 18 marca na zjeździe Związku Polaków na Litwie słowa, że Artur Płokszto nie zwrócił mienia Związku Polaków na Litwie, są nieprawdą. W późniejszej publikacji "Kurier Wileński" zamieszczona była błędna informacja. Sprawa cywilna zakończyła się porozumieniem stron.

Ryszard Maciejkianiec "Ryszard Maciejkianiec w przewidzianym terminie oświadczenia w "Naszej Gazecie" nie zamieścił. Redakcja "K.W." przeprowadziła miniwwiad z posłem Arturem Płokszto.

"K.W.": Jak doszło do porozumienia stron?

A.P.: Ryszard Maciejkianiec przez cały rok uniakł stawiania się na posiedzenia sądu, potem zaś jego adwokat chyba na trzynastym posiedzeniu zaproponowali porozumienie. Ponieważ z jednej strony brak mi czasu na bezcelowe chodzenie po sądach, a z drugiej tekst oświadczenia jest prawie dokładnie taki, o jaki mi chodziło — zrezygnowałem z kompensacji pieniężnej, nie o pieniądze bowiem mi chodzi.

"K.W.": Tekst prawie taki sam, więc czym się różni?

A.P.: Nie ma w nim słowa "przepraszam", chociaż uczciwy człowiek przyznając się, że kłamał, mógłby i przeprosić. Nie nalegałem, ponieważ przeprosiny takiego człowieka nie dają żadnej satysfakcji.

"K.W.": Został wymieniony "Kurier Wileński", dlaczego?

A.P.: Publikacja w waszej gazecie była dowodem na to, że Maciejkianiec naprawdę to powiedział.

"K.W.": Oświadczenie nie zostało opublikowane w przewidzianym wyrokiem terminie. Co teraz?

A.P.: Ten fakt też wiele mówi o uczciwości Maciejkianca. Dalszy zaś bieg sprawy odbędzie się zgodnie z ustawodawstwem Litwy.

Rozmawiał Jarosław WOLKONOWSKI

Anonim — w stylu "Magazynu Wileńskiego"?

Po ukazaniu się w styczniu br. anonimowego artykułu w "Magazynie Wileńskim" szkalującym moją osobę, opublikowałem oświadczenie w "Kurierze Wileńskim" żądające od redakcji "K.W." przeprosin. Niestety, minął miesiąc, a anonimowi autorzy z redak-

torom M. Mackiewiczem zachowują się jak strusia (myślę, że po tej notatce ujawni się autor paszkwilu).

Podjęłem pierwsze kroki prawne. Wrezyłem oświadczenie J. Sienkiewicza dopiero za trzecim razem w obecności świadków (dwie pierwsze

próby wręczenia oświadczenia o wniesieniu sprawy do sądu przeciwko redakcji na ręce J. Sienkiewicza były nieudane, ponieważ pod różnymi pretekstami odmawiał przyjęcia pisma).

Czesław MALEWSKI

Kalejdoskop wiadomości

Groźny spektakl cieni przeszłości

Rada polityczna i zarząd Związku Ojczyzny (Konservatywałów Litewskich) opublikowały oświadczenie w związku z fundamentalistyczną uchwałą Dumy Rosyjskiej.

W oświadczeniu, podpisanym przez Vytautas Landsbergisa powiedziane jest, że głosowanie w Dumie Rosyjskiej 15 marca 1996 r. w sprawie Związku Sowieckiego odwołujące likwidację wieloletniego imperium przemocy w roku 1991 oraz podjęcie prawnej i faktycznej, bezpośrednio nie dotyczącej wcześniej wywołanych państwa bałtyckich, ale w całej swej istocie stanowi agresywny absurd. W oświadczeniu to głosowanie nazwane zostało groźnym spektaklem cieni przeszłości. Siły przemocy, jak stwierdzono, mogą oprąjąc się na tym nawet mówić o przemocy bez przemocy.

Głosowanie w Dumie ma przypisać krajom WNP wizję tego, co się dla nich szykuje i ponownie umocnić zachodnie ustalenia powstrzymywania komunistycznego imperializmu — głosi oświadczenie rady politycznej i zarządu Związku Ojczyzny (Konservatywałów Litewskich).

Litewski Związek Centrystów utworzył ekipę wyborów do Sejmu

Na posiedzeniu zarządu Litewskiego Związku Centrum zatwierdzono plan przedsięwzięcia, mających na celu przygotowania do mających się odbyć tej jesieni wyborów do Sejmu. Związek Centrum (partia polityczna o orientacji centrystycznej) weźmie udział w wyborach według osobnego listy. Szefem sztabu wyborczego będzie przewodniczący zarządu Litewskiego Związku Centrum Edgijus Biškauskas.

E. Biškauskas jest wiceprzewodniczącym Sejmu. Stale przoduje w przeprowadzaniu co miesiąc badańach socjologicznych w celu wyłonienia najpopularniejszego w kraju polityka. Jego kandydatura przypuszczalnie zgłoszona zostanie podczas wyborów prezydenta Litwy, przewidzianych na rok 1998.

Kadencja Sejmu kończy się w październiku br. Według nieoficjalnych danych listy kandydatów zamierza zgłosić około 20 partii politycznych i organizacji. Wśród nich niewątpliwie będzie Akcja Wyborcza Polaków na Litwie.

Ambasador Litwy wręczył listy uwierzytelniające prezydentowi Grecji

20 marca w Atenach nadzwyczajny i pełnomocny ambasador Litwy we Włoszech Romanos Podagelis wręczył listy uwierzytelniające prezydentowi Republiki Grecji Constantinosowi Stephanopoulosowi.

Zainteresowanie krajów G-24 litewską energetyką

Perspektywy rozwoju energetyki litewskiej oraz kwestie bezpieczeństwa nuklearnego Ignalińskiej Elektrowni Atomowej znalazły się w centrum uwagi przeprowadzonego w środę w hotelu "Draugaitis" spotkania kierowników systemu energetycznego kraju z przedstawicielami ambasadorów krajów G-24 oraz organizacji międzynarodowych, wspierających litewską energetykę.

Gości z zagranicy z problemami energetyki naszego kraju oraz możliwością integracji z zachodnimi systemami energetycznymi, eksportu nadmiaru energii elektrycznej na Zachód zapoznali minister energetyki Saulius Kutas, sekretarz Ministerstwa Energetyki Viktoras Valentukiewicz. Istnieje 16 projektów, mających na celu popolepszenie eksploatacji elektrowni i zwiększenie bezpieczeństwa technicznego.

Kierownicy banków komercyjnych spotkali się z kierownictwem Banku Litewskiego

Kierownicy banków komercyjnych Litwy spotkali się z kierownikami Banku Litewskiego. Na pytania zebranych odpowiedziano trzech byłych ministrów finansów — przewodniczącym Zarządu Banku Litewskiego Reinoldius Sarkanis, jego zastępcą Audrius Misiūnas oraz prezydentem zrzeszenia banków komercyjnych Eduardas Viikelis.

Była mowa o wysokości opłaty skarbowej za pożyczki wyegzekwowane sądownie, o trybie odbioru zapewnionej kaucji pożyczki i t. d.

Co do ustalo o niezawodności lista jeszcze raz zaznaczono, że bankowcy opowiadają się za utrzymaniem obecnej, stałej relacji litła i dolara.

Wszystkie służby strefy powodowej Niemna są w stanie gotowości

Już od kilku dni wojskowi rosyjscy na Niemnie kruszą lody, uwalniając od niego most w Panemunie. Piłot służby eskadry lotniczej major Aleksas Karalavičius samolotem "Vilga" obiecał wszystkie lotnice Niemna i Zalewu Kurowskiego, obserwując miejscami porażoną powłokę lodową.

Lodolamacz "Sumbars" nadął się zmagając z lodami w Atmnie. Kierownictwo spółki "Šilutes polderiai" oraz filiom węgnowo radiostacja "Kara" w tym celu używają łączności, nabyto 30 nieprzekraczalnych kosztów, przeznaczonych do służb ratunkowych rejonu sztyckiego oraz mieszkańców wsi Żaligris, którzy co roku najbardziej cierpią od skutków powodzi, zatroszczono się o większą ilość telefonów komórkowych.

Synoptry w tym tygodniu powodzi nie przewidują

Wielka odwilż na Litwie rozpocznie się w następnym poniedziałku, a pod koniec przyszłego tygodnia ruszą lody na rzekach powodując powodzie, zapowiadają litewscy synoptrycy.

Jak poinformowała korespondenta BNS inżynier-hydrolog Romualdas Barkevičius, jak się ma do przeciętnej temperatura dobowo wynosi około 2 stopni mrozu i śnieg topnieje powoli.

Natomiast 25 marca oczekiwany jest wzrost temperatury dobowej powyżej zera, kiedy to w wyniku intensywnego topnienia śniegu wzrosną poziom wody w rzekach, a za kilka dni rozpocznie się ruszenie lodów.

R. Barkevičius poinformowała, że jak na razie lody są kruszone tylko w dolnym biegu Niemna, nie dba się natomiast o uwolnienie rzeki z lodów w okolicach Birsztan i Riebalis. Wzrost wody w tych miejscach Niemna ma zakala, toteż lody mogą tu tworzyć wielkie skupiska i zapory.

Kraje bałtyckie i NATO mają stanąć w jednym szeregu z krajami Europy Środkowej

Minister spraw zagranicznych Litwy Povilas Gylys zaznaczył, że bezpieczeństwo państw bałtyckich należy do nadrzędnych priorytetów. Dlatego też rozpraszanie się na NATO ma być obywatel systematycznie i równomiernie zapamiętując niepodzielność bezpieczeństwa krajów europejskich, obowiązek minister we wrześniu w Pradze na spotkaniu ministrów 12 krajów Europy Środkowej i Wschodniej z sekretarzem stanu USA Warrenem Christopherem.

P. Gylys spotkał się też z ministrem SZ Słowenii i omówił perspektywy bezwzględnie dwustronnego reżimu oraz podpisania umów o wolnym handlu.

W trosce o trzeźwą młodzież

Dzisiaj w samorządzie wileńskim odbędzie się seminarium "Sposoby i problemy wychowania młodzieży w trzeźwości".

Na seminarium podzieliła się doświadczeniami specjaliści opieki społecznej, ochrony praw dziecka oraz ds. nieletnich.

Do udziału w seminarium zaproszeni zostali kierownicy szkół, nauczyciele i inne osoby, nieobojdne wobec problemów moralnego wychowania dzieci i młodzieży.

Na podstawie doniesień Agencji BNS, ELTA, radia, prasy i inf. wspanych przygotowała Krystyna ADAMOWICZ

Potrzebny jest świeży powiew

(Dokładnie ze str. 1)

Onury ROJSTO, emeryt. Ja bym zwyciężył ZPLowi przede wszystkim poprawy stosunków z podstawową społecznością republiki, z Litwinami. Od chwili ogłoszenia niepodległości Litwy wciąż jakieś zdanie istnieją pomiędzy nami. Tak, tak, ja wiem, że "Sajudis" wystąpił niezbyt przemyślnie, ale też wiem, że znaleźli się Polacy, którzy nie poparli początkowo niepodległości Litwy. Znam sporo takich, którzy woleli nie głosić, na wszelki wypadek. Niestety, o ile się orientuje, we władzach ZPL są właśnie tacy, którzy albo nie głosowali, albo głosowali przeciwko niepodległości kraju, w którym mieszkają. To ciągle nam namni ciężki, ciągle budzi niezufanie wobec Polaków w środowisku litewskim.

Więc też wybierając na zjeździe ZPL nowe władze, rozdaliśmy orientację się na ludzi nowych, nie skompromitowanych, ludzi myślących nowocześnie, wolnych od stałych stereotypów. Dobrze by było, gdyby znalazł się jakiś

młody działacz, który by potrafił pchnąć wszystko tam, gdzie trzeba, który by potrafił rozmawiać nie tonem przeprosin, lecz rzeczowych propozycji.

Ogledr KORZENIECKI, okulista: Przede wszystkim żyćce zjawów i ZPL-owi wytrwałości w jego niedługojszym życiu. A w ogóle nie chciałbym wypowiadać się na temat polityki, bo znam osobliwie wszystkich działaczy i jeżeli pomyślę o jednym, to inny się obrazi. Ja rozumiem, że trzeba było o bledach i brackach, ale mi chyba jeszcze nie potrzebno robić to w wielkim taktem, nie obrażając innych. A ja jestem jesterem przeważnie, obrażałem?

Nie popieram powstawania coraz to nowych partii politycznych. Myślę, że działalność ZPL powinna być skierowana w kierunku konsolidacji sił i środków.

Sądzę, że na zjeździe ZPL będą również głosić Polacy. Chciałbym powiedzieć parę słów pod ich adresem. Dla Polaków Polska była i jest Matką-Ojczyzną. Tymczasem Polacy nie chcą być dla nas nie matką, lecz macochą. To jest bardzo niechciany, aby nas w Polsce lubiono takimi, jak jesteśmy. Bo cóż to za miłość w przeciwnym wypadku.

Mozgwiawia Barbara ZNAJDZIŃSKA reklamie?

"PELENE-96"

"Jesteś różnorodna jak przestworza"

Chodzi oczywiście o kobiety. Tymi słowami Justina Marcinkevičūta powitał zgromadzoną na otwarciu III Międzynarodowych Targów Kosmetyki "Pelene-96" kierownik działu łączności z prasą Ofiouda Wystaw "Litexpo" V. Aleknavičius. Podobnie różnorodna i różnobarwna, jak kobieta, jest sama impreza. Bardzo ładnie urządzona, bardzo bogata.

Litwa powoli, ale stanowczo przędziera się na rynku kosmetycznym i nie tylko jako wytwórcza, ale i jako producent. Coraz więcej znakomitych firm kosmetycznych i światowej renomy uczestniczy w litewskich imprezach, a "Pelene" naszym zdaniem, staje się znaczącym przedsięwzięciem na europejskim (i nie tylko) horyzoncie. O tym świadczą cyfry. W ubiegłym roku w targach "Pelene-95" wzięło udział 40 firm, w br. — 68. Coraz więcej stoisk pojawia się na kolejnych wystawach.

Targi potrwają do niedzieli (czyjne są od godz. 10 do 19) w salach "Litexpo" i towarzyszy im mnóstwo imprez przeznaczonych dla kobiet. A więc wczoraj była prezentacja kosmetyków litewskich firmy Biok, kosmetyków zagranicznych firmy Baltora, M120. W sobotę — niedzielę odbędzie się I Konkurs Fryzjerek Litwy. Czynną jest szkółka dla młodych "Moters Mokykla" (Szkoła Kobiet), gdzie można się ostrzyć i uczesać.

Geografia targów jest bardzo szeroka. Reprezentowane są firmy z Anglii, Francji, Niemiec, Bułgarii, Polski, Finlandii, Japonii, USA, Hiszpanii, Tajwanu i t. d. Najszersze przedstawiono na targach oczywiście kosmetyki i perfumierię, 12 firm wystawia sprzęt i umebłowanie dla zakładów kosmetycznych i fryzjerskich. Są stoiska firm zegarmistrzowskich, galanteryjnych i t. d.

Najwięcej stoiska mają Market Distributor, Kosmeta, która przedstawia towary takich koncernów jak Balenciaga, Gucci, Gabriela Sabatini, Priscilla Presley, Roccobaro i in. Duże działy zajmują Gajda, Audra, wespół z Baltica SIA z Rygi, reprezentującą znany koncern A.G. von Sengbusch.



W oddzielnych boxach rozlokowały się przedstawicielstwa reprezentujące polskie firmy: Junior (Polienna-Urota, Miraculom), Gotana (Polienna-Urota, Ewa, MABA, Lechia, Miraculom), Firma Ireny Korczyńskiej (PABA, Biok).

Od rana na targi w halach "Litexpo" podążają młode kobiety i dziewczęta. Podczas takich imprez najłatwiej poznać się z wielkimi firmami kosmetycznymi, których nazwy powinna znać każda kobieta, z najnowocześniejszymi produktami, usługami.

Spośród nowości możemy wymienić chociażby kosmetyki do nóg kowieńskiej "Gabi", która również przedstawiła słynne niemieckie grzebienie "Herkuless", kosmetyki reklamujące białą cerę do włosów firmy "Lady Anne", która oferuje nową usługę — transplantację włosów i in.

A więc pośpieszcie — targi potrwają tylko do niedzieli (włącznie) i naprawdę warto się obejrzenia.

Barbara ZNAJDZIŃSKA
NA ZDJĘCIU: ogólny widok targów.
Fot. Tadeusz Ważniśki

Z konferencji prasowych

Narodowcy apelują o zapobieżenie obniżeniu

Litewski Związek Narodowców jego krają sejmowa zaapelowały do Sejmu, rządu, partii politycznych, społeczeństwa, aby pokrzyż kres nędzy. Jeśli się nie powstrzyma jej szerzenia się, zdaniem starosty frakcji Litewskiego Związku Narodowców Leonasa Miliūnisa "absurdem by było mówienie o jakiegokolwiek perspektywie państwa". Na czwartkowej konferencji prasowej powiedział on, że narodowcy przygotowują szeroki program opieki społecznej. Obecnie, twierdzi on, nie przestrzega się aż 7 artykułów Konstytucji, traktujących o sprawach socjalnych.

Narodowcy za sprawę niewznojącą uważają stworzenie państwowego funduszu wsparcia społecznego dla nędzarzy. Zaapelowali oni o dostępiących wysoke stanowiska państwowego, przedsiębiorców i ludzi, utrzymujących wysokie wynagrodzenia, aby część ich przeznaczony na zakładanie funduszu. Narodowcy wezwali pracowników Sejmu, Urzędu Prezydenta, rządu, ministrów, instytucji powiatowych oraz innych państwowych, utrzymujących wysokie wynagrodzenia i różne renty, aby czasowo z nich zrezygnować.

W swojej odczwie narodowcy, jak powiedział L. Miliūnis, wzywają niezwłocznie rozpocząć wypłatę emerytur z dodatkami, nie zwlekać z wypłatą niskich emerytur (do 200 Lt) a większe wypłacać na raty.

"Jeżeli finansowanie nie ulegnie zmianie...

...zmuszeni będziemy zdobyć się na pewne działania, by wybrnąć wreszcie z tej beznadziejnej sytuacji, w jakiej znalazła się dzisiaj służba zdrowia" — tymi słowami rozpoczął wczorajszą konferencję prasową w gmachu rządu minister ochrony zdrowia Antanas Vinkus.

Zdaniem A. Vinkusa, medycyna, która jest stalestwierdzana finansowana (w styczniu br. finansowanie wynosiło 40 proc., w lutym — 37 proc., w marcu — 49 proc.) wypracować może wcale nie w życie tzw. planu niezwykłych działań.

Jak podkreślił minister w przypadku, jeżeli służba zdrowia nie doczeka się należytego finansowania, ze strony ministerstwa zapadnie decyzja o tym, że średni kłusko finansowania stacjonarnej zostanie skrócony o dwa dni. Uwzględniając, że w republice mamy dziesiąty, jeden do pięć kółek w stacjonarnych placówkach medycznych, około 40 proc. ten sposób zaszczędzić około 32 mln Lt. Zamierza się także nie hospitalizować pacjentów planowanych przez świętami i dniami wolnymi, ograniczyć przeprowadzanie niektórych operacji, np. plastycznych, transplantacji serca. Planuje się tymczasowo wstrzymać pracę niektórych placówek medycznych (7 szpitali już ma się na uwadze), a także rehabilitacyjnych.

Na konferencji prasowej szła również mowa o tym, że jedna wizyta u lekarza w przychodni będzie kosztowała pacjentów 1 lit, a za pobyt w szpitalu trzeba będzie włożyć tzw. opłatę hotelową — 5 litów za dobę.

Ostateczna decyzja o wprowadzeniu planowanych zmian ma zapas w końcu przyszłego tygodnia na sejmowym kolegium Ministerstwa Ochrony Zdrowia.

Antanas Vinkus powiedział, że zdaje sobie sprawę z tego, że sytuacja w medycynie jest naprawdę dramatyczna, zwrócił się on do wszystkich ambasad na Litwie i prosił, aby przez charytatywne w postaci leków, sprzętu medycznego w miarę możliwości została wzmocniona. Minister wręczył również oficjalny list do pani premierki z Norwegii Gør Harlem Brundtland podcaży jej politykę na Litwie, w którym prosi o pomoc w postaci leków.

Minister obiecał, że ani prąd, ani woda w szpitalach i placówkach medycznych nie zostaną odcięte. Jest nadzieja, że apteki nie zaprzestają wywożenia leków według recepty wylewanych.

Mirosława JANUSZKIEWICZ

**Wileńskie Targi
"POLEXPOR-96"**
**Złoczone,
srebrzone
i atrakcyjne**

Firma ELANO-pack z Warszawy biorąc udział w Targach Wileńskich powstała w 1991 r. Jest drukarnią wyspecjalizowaną w produkcji opakowań z kartonu do stodoły, kosmetyków, alkoholi i in. artykułów przemysłowych. W produkcji opakowań wykorzystywana jest technologia druku offsetowego, druku metalizowaną folią na gorąco (srebrzenia, złocenia), Firma ELANO-pack, "ubierająca" różne artykuły w przepiękne, gustowne opakowania, od poczynku swego istnienia zdobyła

ELANOPACK

największy i najbardziej znanych klientów w Polsce dzięki doskonałej, europejskiej jakości i niskim cenom, wyraźnie konkurencyjnym w stosunku do firm zachodnich. Klientami ELANO-pack-u w Polsce są m. in. Wedel, Pollena, Miraculum, Polmosy (producent alkoholu) oraz wiele nowych, dynamicznych polskich firm, takich jak: Dermita, Kolastyna, Dax Cosmetics, Virgo i in.

Firma jest zainteresowana w znalezieniu producentów towarów, dla których mogłyby wykonywać atrakcyjne opakowania oraz przedstawicieli, którzy by reprezentowali interesy firmy na rynku litewskim. Wszystkich zainteresowanych ofertą zaprasza się na stoisko wystawowe nr 21. Adres, pod którym są oczekiwani ludzie interesu:

**Polska
Warszawa 00-415
ul. Okrag 3
tel. (48-22) 622-82-44;
628-19-88
fax: 621-12-36.**

Opakowania firmy ELANO-pack — to funkcjonalność, elegancja i doskonałość ekspozycyjną
Irena LITWIN



Kronika policyjna

Dział Sztabu MSW RL podaje, że 20 marca br. w kraju zanotowano 155 przestępstw, w tej liczbie: 4 obrażenia ciała, 1 gwałt, 13 wykradków kieszonkowych, 11 rabunków, 3 oszustwa, 123 kradzieże. Uprowadzono 11 pojazdów, zniszczono — 11.

Zarejestrowano 10 awarii ruchu drogowego (zginęły 3 osoby), 5 pożarów (zginęła 1 osoba). Znalezione zwłoki 8 osób. Zatrzymano 40 podejrzanych o popełnienie przestępstw.

Jeszcze jedna ofiara noża

20 marca około godz. 3 w nocy, do Wileńskiego szpitala został przywieziony Anatolij Knochowski (ur. 1969 r.) z kłutą raną brzucha. Poszkodowany oświadczył, że na zwierzęciem rondzie trolejbusowym zranili go nożem dwaj nieznajomi chłopcy.

Próbą walki małoletniej

20 marca około godz. 11 w Kępczynie w mieszkaniu przy ul. Agulnów obywatel L. (ur. 1978 r.) próbował zgwałcić małoletnią B. (ur. 1990 r.). Podejrzany

został zatrzymany.

Ponownie okradziono przyjezdnych

20 marca przy kowieńskiej ulicy Łukisza 62 obywatel Niemiec Ferdinand Petofi zaparkował samochód marki "BMW 730" (1988 r., kolor szary, numer rejestracyjny VOR-Y467). Po piętnastu minutach samochód uprowadzono. Straty wyniosły 60000 litów.

20 marca z zaparkowanego autobusu koło rynku Gaifūnāli przepadły walizki z rzeczami

łańcuszek, 140 USD, 750 Lt i złote kolczyki.

Mieszkanka ul. Justiniškių S. Żurawitow poinformowała policję, że po wyłamaniu drzwi balkonowych z mieszkania skradziono: złoty łańcuszek z wisiorkiem, damską kurtkę skórzaną, suknię ślubną.

Z samochodu obywatela O. Gumbasy, zaparkowanego przy ul. Braškių wieczorem w ciągu 5 minut skradziono automagnetolę "Sony".

Przybyło do apteki mieszkaniec Kłajpedy A. Gustaitis poinformował policję, że 19 marca z jego samochodu, zaparkowanego przy ul. Dariusia i

należące do obyw. Estonii Sukko Taivo i Berga Argo. Podejrzani V. Kanskas (ur. 1968 r.) i Ž. Kazakevičius (ur. 1968 r.) zostali zatrzymani.

20 marca w Wilnie przy ul. Gelvonų po wybitciu okna w samochodzie "VW Golf" należącego do obyw. Białorusi I. Miszarowa skradziono magnetofon. Podejrzanych K. Kuczikowa (ur. 1979 r.) A. Szemetę (ur. 1979 r.), T. Rimkusa (ur. 1976 r.), D. Bučas (ur. 1978 r.) i A. Bendoraitisa (ur. 1978 r.) zatrzymano.

Śmierć przez nieuwagę kierowcy

20 marca o godz. 19 min. 30 w Wilnie na ul. Pramonės nieustalony samochód śmiertelnie potrafił około 45-50 lat męczyźnie. Tożsamość mężczyzny się ustala.

Girėnasa skradziono 20 skórzanych kurtki.

Dodatkowo informujemy, że do policji nieradko zwracają się obywatele, z których torebek, torb a nawet kieszeni w miejscach większych skupisk znikły pieniądze i dokumenty. Prosimy zgłosić policję, że niewiele może ona w tym pomóc. Przed dniami wolnymi od pracy chcemy uprzedzić mieszkańców, że w komunikacji miejskiej, na بازارach bądź w innych większych skupiskach ludzkich krąży kieszonkowiec, którzy korzystając z naszej nieuwagi czepiają sobie nieliczne zyski. Przygotowała Olga FALKIEWICZ

Wczoraj w prasie Litwy

REPUBLIKA

"Moja sprawę sfabrykowano" — "Respublika" otrzymała list Stasysa Sipavičiusa z wzięcia na Łukiszkach. Oto jego fragment.

«Po spędzeniu przeszło pół roku w więzieniu na Łukiszkach ostatecznie przekonałem się, że policja ekonomiczna była i jest jedynie narzędziem wzajemnej walki finansowo-przemysłowo-mafijnych grup. Bardzo trudno jest nie dołączyć się chociażby do jednej z nich — lawirowaniem, nie przystępowałem do żadnej z tych grup — w przeciwnym razie nie siedziałbym na Łukiszkach.»

Jeszcze wiosną 1993 r. zostałem uprzedzony, że odemuszka mi za konfiskatę i sprawę karą z powodu przemycanego spirytusu, znalezione w magazynach "Agora" ZSA i w rejonie koszedarskim. Nigdy tego nie mówiłem, a teraz mogę potwierdzić, że rzeczywiście na podstawie otrzymanych informacji operatywnych i z własnej inicjatywy została skonfiskowana największa dotychczas na Litwie ilość wykręgo spirytusu (około 300 ton). Tylko w tym zakresie nie mogę doznać finału — sprawę karna prowadzi Prokuratura Generalna i prawdopodobnie nie jest to zbyt ważna sprawa związana z przemytem, aby o jej przebiegu informować społeczeństwo...»

Po raz drugi powiła mi groźno, gdy wiosną 1995 r. zainicjowałem aresztowanie dyrektora przedsiębiorstwa — SA "Kauno autoservisas" Kowieńskiej Kompanii Holdingowej (KHK) Gaillūnasa. Oskarżono go o przywłaszczenie 2,3 mln Lt według fałszywej umowy i innych dokumentów o zakupie rur metalowych w jednym z ukraińskich przedsiębiorstw. Rur nie otrzymałem, przedsiębiorstwo upadło, pieniądze udziałowców zginęły. Był to bzdury, że w pienszych objawów upadku KHK.

Z powodu pracy miałem częste pogórzki — nie zwracałem na to zbyt wiele uwagi. Może należało zwrócić uwagę chociażby wtedy, gdy do mieszkania wdarli się niezidentyfikowani dotychczas osobnicy, poturboowali żonę, zrabowali telewizor, video-magnetofon. Niesłusznie myślałem, że jest to przypadkowy napad. A tu się okazało, że musiałem się cieszyć, iż na tym wszystkim się skończyło.

Wiosną 1995 r. w Kowieńskiej Prokuraturze Okręgowej (jestem przekonany, że na wszelką wypaźnik wydziału badań zorganizowanej przestępczości i korupcji Prokuratury Generalnej) już została wszczęta przeciwko mnie sprawa karna. Skorzystano z tego, że w kowieńskiej policji ekonomicznej sfalszowano materiał rewizji. Teraz rozumiem, że zostało to zrobione rękami prowokatora z Departamentu Bezpieczeństwa Państwowego, który pracował w tym wydziale. Jemu właśnie zlecono dokonanie rewizji. Odpowiednio manipulując prawdziwymi i wymyślnymi faktami sfabrykowano przeciwko mnie sprawę.

Nie wiedząc jeszcze o tym usiłowałem zrealizować otrzymywaną operatywną informację o sztucznie bankrutwie KHK, zapobiec temu, zapewnić ochronę istniejącego majątku, aby nie usterpiały dziesiątki tysięcy właścicieli oszczędności. W sierpniu 1995 r. podjęto decyzję o wszczęciu sprawy karnej względem kierownictwa tej kompanii. Było wiadomo, że wszelkie kłopoty finansowe KHK są związane z nielegalną działalnością EBSW. To wszystko potwierdziły późniejsze wydarzenia, ale ja je obserwowałem już z Łukiszek. Podczas pienszych akcji śledczych proponowano mi porozumienie, "uzgodnienie" ich przeprowadzenia. Kilka dni przed moim aresztem zostałem wezwany do zarządu polski ekonomicznej MSW, gdzie jego kierownicy przekazali mi życzenie ministra, abym napisał podanie o zwolnienie, gdyż wiadomo mi było, że prawdopodobnie zostaną aresztowani...»

**LIETUVOS
rytas**

"W celi został zbitý prezident EBSW". z publikacji Diany Labokaitė i Arvydasa Lekavičiusa.

«Przez wczoraj w areszcie kowieńskim doznał obrażeń prezydent koncernu EBSW G. Petrikas, który obecnie jest aresztowany i oskarżony o zagarnięcie cudzego majątku na wielką skalę.

Od 20 lutego G. Petrikas był na Łukiszkach. Wczoraj w nocy został przewieziony do aresztu kowieńskiego, gdzie miał być przesłuchany przez śledczych, prowadzącego śledztwo.

G. Petrikas został umieszczony w celi, gdzie oprócz niego było 6 osób. Według danych "Lietuvos rytas", wszyscy oni należeli do znaney w Kownie grupy "Daškiniai".

Rano zauważono na twarzy G. Petrikasa ślady pobicia. Około godz. 13 aresztowany G. Petrikas poprosił o wezwanie lekarza. Narzekal na ból głowy. G. Petrikas został odwieziony do Kowieńskiej Kliniki Akademickiej, a stamtąd do Wileńskiego Szpitala Departamentu Penitencyjnego. Według danych wstępnych badań, G. Petrikas ma lekkie uszkodzenie mózgu, kłaski piersiowej, na twarzy widoczne są zadrapania i sińce. Redakcji wiadomo, że G. Petrikas ma zranione oko.

W związku z tym incydentem wszyscy więzieni w jedenastej celi pisali objaśnienia. Wszyscy napisali, że G. Petrikas w nocy wstał i idąc przez celę zawadził o pryzycie i upadł. Sam G. Petrikas w objaśnieniu napisał tylko jedno zdanie: "Do niczego żadnych przesłuchań nie mam". Była też inna wersja — G. Petrikas upadł i skaleczył się przez funkcjonariuszy prowadzących do toalety. Te wersje obalił komisarz kowieńskiej policji A. Zuzevičius tłumacząc, że w celi jest ubikacja, toteż przez całą noc G. Petrikas nigdzie nie był wyprowadzany. Przywieziony etapem 19 marca G. Petrikas był zrewidowany, zbadany, żadnych obrażeń nie zauważono.

Według danych "Lietuvos rytas", pobicie G. Petrikasa mogł inspirować przed tygodniem zatrzymany w trybie prewencyjnym burtak kowieńskiego świata przestępczego A. Brusokas o przezwisku "Strausas".

Komisarz kowieńskiej policji kryminalnej A. Ruzgas dnia "Lietuvos rytas" kategorycznie oświadczył, że nie może tego ani potwierdzić, ani obalić i rozusił nie zaogniał sytuacji. A Ruzgas twierdzi, że nie jest wykluczone, iż pobicie mogł spowodować sam G. Petrikas chcąc uniknąć rozmowy z funkcjonariuszami policji.

Według danych "Lietuvos rytas" w ubiegłym roku, gdy się rozpoczął kryzys Kowieńskiej Kompanii Holdingowej, do prezydenta EBSW G. Petrikasa oraz jednego z liderów EBSW I. Snitkova do domu przyjechała grupa bandytów wysokiej rangi z rodzin "daktarasów" oraz zbliżonych z nimi. Ubranych w drusy G. Petrikasa i I. Snitkova wywieźli z domu prosto do lasu lampedzińskiego w rejonie kowieńskim.

Tam bandyci oświadczyli prezydentowi EBSW, że teraz może uloc presji innej przestępczej grupy od policji. "Od siebie samego zaley — jeśli zapłacisz 2 miliony USD — to zastąpiamy się za ciebie — powieszono G. Petrikasa, a jeśli nie, to sam siebie, co ciebie czeka. Mozesz znaleźć się w więzieniu...»

Polska

W marcu prowadzi SLD przed "Solidarnością" i ROP

Według marcowego sondażu w rankingu ugrupowań nadal prowadzi Sojusz Lewicy Demokratycznej (22 proc.) przed "Solidarnością" (15 proc.) i Ruchem Odbudowy Polski (12 proc.) Zamiar udziału w wyborach parlamentarnych, gdyby odbywały się one w marcu, deklaruje jednocznie 47 proc. ankietowanych. Od ostatniego, lekturego sondażu wzrosło poparcie dla ROP i "S".

Zgodnie z badaniem OBOP-u, oprócz wymienionych już ugrupowań, w parlamencie znalazłby się jeszcze Unia Wolności i Polskie Stronnictwo Ludowe. Na te partie głosowałyby po 9 proc. ankietowanych.

Kilkanaście innych ugrupowań zyskałoby łącznie 19 proc. głosów. Zadnemu z nich nie udało się jednak sforsować pięcioprocentowego progu, wyznaczonego przez obowiązującą Ordynację wyborczą. Najbliższymi tego była Unia Pracy, która otrzymała ponad 3 proc. głosów. Po 3 proc. zyskały Ruch STU oraz BBWR. Unia Polityki Realnej i Obóz Patriotyczny, skupiający m.in. KPN, RóR oraz PSL-Rozumienie Ludowe uzyskały po 2 proc. poparcia. Nieco mniej głosów — ok. 1,5 proc. — miały w marcowym sondażu OBOP ZChN i PPS.

"Marzec przyniósł wyraźną zmianę stabilnego układu sił politycznych, ukształtowanego w styczniu i lutym tego roku, po wyborach prezydenckich i ujawnieniu "sprawy Oleksego" — twierdzi OBOP.

Wyraźnie wzrosły notowania dwóch ugrupowań prawej strony sceny politycznej. Odsetek zwolenników "Solidarność" zwiększył się o 4 punkty (z 11 do 15 proc.), zaś wyborców Ruchu Odbudowy Polski — o 3 punkty (z 9 do 12 proc.).

Wałęsa nadal zamierza powrócić do stoczni

Lech Wałęsa podtrzymuje swój wcześniejszy zamiar powrotu do pracy w Stoczni Gdańskiej. "Ja mówiłem od początku, jeśli nie będzie uregulowań formalno-prawnych, to jestem 2 kwietnia w stoczni" — powiedział w przedmówieniu.

Wałęsa chce powrócić do pracy w swoim dawnym zakładzie MY, o ile dyrekcja stoczni nie postanowi inaczej. Pracę w stoczni zamierza łączyć z obecnymi dżurami w siedzibie Komisji Krajowej "Solidarność", które pełnić ma po południu przez 3-4 godziny dziennie.

B. prezydent potwierdził, że zamierza szukać inwestora dla Stoczni Gdańskiej podczas kwietniowej podróży do USA. "Też tam będę mówił o stoczni, o tym, że jestem stocznikiem, pracuję i szukam wspólników dla stoczni" — powiedział Wałęsa.

Izrael

Peres: uderzymy w Hezbollahów we właściwej chwili

Premier Izraela Szimon Peres powiedział, że Izrael "uderzy" w libańskich fundamentalistów z Hezbollahu "we właściwy sposób i w dogodnej chwili". Odpowiadając na pytanie dotyczące ewentualnych nacisków USA, by Izrael zajął powściągliwą postawę w tej kwestii, Peres powiedział, że jego rząd "nie ufa żadnym obietnicom ani papierowym gwarancjom, ale formułuje swą politykę zależnie od rozwoju sytuacji".

Wochy

Pavarotti u kochanki

Uważany przez wielu za króla tenorów, 60-letni Luciano Pavarotti może już oficjalnie zamieszkać z 26-letnią kochanką Nicolettą Mantovani, własną sekretarką-asystentką.

Prawnik żony Pavarottiego Castillo Fornero poinformował w Modenie, gdzie żyje rodzina Pavarottiego, jakoby państwo Pavarotti zgodzili się, iż ogłoszą separację. Fornero dodał, że Luciano Pavarotti i jego żona Adua osiągnęli porozumienie bez udziału prawników.

59-letnia Adua była żoną Pavarottiego przez prawie 36 lat. We Włoszech para małżeńska musi żyć przez 3 lata w separacji przed uzyskaniem rozwodu. Fornero dodał, że porozumienie separacyjne nie wspomina o rozwodzie.

Pogłoski, że Pavarotti rozwiódł się z Aduą krążyły po prasie włoskiej od kilku miesięcy. Jednak dopiero przed kilku tygodniami ukazały się zdjęcia — najpierw w prasie włoskiej, a potem światowej

— ukazujące ważącego 127 kg Pavarottiego i kruchą Nicolettę na plaży na Barbadosie, gdzie trzymają się za ręce, całują się i pływają razem.

W roku 1993 Nicoletta Mantovani, studentka nauk przyrodniczych, została zatrudniona przez Pavarottiego jako zwykła pracownica. Szybko została sekretarką mistrza, a potem uzyskała status sekretarki-asystentki. Od tej chwili towarzyszy śpiewakowi we wszystkich podróży. Na miejscu zostawała natomiast Adua, która zawiaduje wielomilionowym interesem Pavarottiego. Nie wiadomo, w jaki sposób separacja wpłynie na współzależność Luciano i Adui w interesach.

Adua pyta, co o tym myśli, nie wierzy jeszcze, że maż zamierza

Rosja

Czerwcowe wybory prezydenckie pod znakiem zapytania

Prezydent Borys Jelcyn spotkał się na Kremlu z grupą rosyjskich polityków i ekspertów, z którymi omówił sytuację w kraju i przebieg kampanii wyborczej.

Szczególną uwagę — jak podała stuzba prasowa przy dyktando — poświęcono uchwałom Dumy Państwowej, unieważającym porozumienie białoskie. "Stwierdzono, że decyzje izby niższej parlamentu stawiają pod znakiem zapytania czerwcowe wybory prezydenckie i godzą w procesy budowy państwowości rosyjskiej, a także w stosunki Rosji z państwami WNP" — czytamy w komunikacie Kremla.

Niewykluczone, że w najbliższym czasie w Moskwie zbiorą się liderzy krajów WNP, aby omówić sytuację powstałą w wyniku akcji Dumy.

Tymczasem — jak informuje agencja Reutersa — Borys Jelcyn zwrócił się do Dumy o jak najszybsze potwierdzenie statusu państwa Rosji jako niepodległego państwa. Prezydent przesłał na ręce przewodniczą-

go izby niższej parlamentu rosyjskiego projekt uchwały "o zapewnieniu stabilności systemu prawnego Federacji Rosyjskiej i potwierdzeniu zobowiązań międzynarodowych Rosji". Jelcyn zażądał, by Duma potraktowała ten projekt jako "absolutny priorytet".

Prezydencki projekt składa się z trzech punktów i potwierdza ważność zobowiązań międzynarodowych Rosji, jej ustawodawstwa oraz innych decyzji państwowych, w tym porozumień w sprawie utworzenia WNP i rozwiązania ZSRR.

Giennadij Ziuganow, lider Komunistycznej Partii Federacji Rosyjskiej, z której inicjatyw Dumy podjęła kontrowersyjną decyzję, określił reakcję Borysa Jelicyna na te uchwały jako "histerię".

"W ciągu ostatnich trzech

miesięcy zarysowała się tendencja wzrostu popularności i zaufania do sjan do prezydenta Borysa Jelicyna". Twierdzi dyrektor Ogólnorosyjskiego Ośrodka Badania Opinii Publicznej Jurij Lewada.

Lewada przedstawiał wyniki badań opinii publicznej, prowadzonych przez jego Ośrodek, z których wynika, że obecnie na Jelicyna zamierza głosować 15 proc. Rosjan, podczas gdy w styczniu prezydent mógł liczyć na poparcie tylko 8 proc. wyborców.

Niemniej w sondażach nadal zdecydowanie prowadzi kandydat liberalnych, lider KPER Giennadij Ziuganow, na którego zamierza oddać głosy 25 proc. ankietowanych. W ciągu minionych 3 miesięcy liczba zwolenników Ziuganowa wzrosła o 4 punkty.

Według Ośrodka Lewady, 11 proc. Rosjan chce głosować na Grigorija Jawlińskiego, 9 proc. — na Władimira Żyrinowskiego.

Estonia

Stosunki z Rosją w pełnym impasie

Estoński minister spraw zagranicznych Siim Kallas oświadczył w czwartek, że stosunki z Rosją znalazły się w pełnym impasie. "Nie widać nawet światałka w tym tunelu".

Rosyjska Duma Państwowa ogłosiła w środę oświadczenie, w którym oskarża Estonię o mieszanie się w wewnętrzne sprawy Rosji i popieranie terrorizmu. Chodzi o to, że swego czasu grupa estońskich deputowanych wystosowała list z kondolencjami do Dżochara Dudajewa w związku ze śmiercią bojowników czeczeńskich.

Zdaniem estońskiego ministra spraw zagranicznych oświadczenie Dumy jest "typową propagandą wojenną". Zapytany co należałoby zrobić, aby poprawić stosunki z Moskwą odpowiedział: "Dlatego to myż? Musimy uczynić pierwszy krok?".

Duma Państwowa domaga się od Estonii przynajmniej obywatelstwa

wszystkim mieszkańcom mówiącym po rosyjsku, uroczystego oświadczenia, że władze w Tallinie nie będą zabiegać o członkostwo Estonii w NATO, wprowadzenia swobodnego, bezwizowego ruchu podróży z Rosji na terenie Estonii i podpisania porozumienia o pełnej współpracy z Rosją.

Zdaniem Kallasa, gdyby tego rodzaju warunki zostały przyjęte, to nie byłoby już niepodległej Estonii.

Bośnia

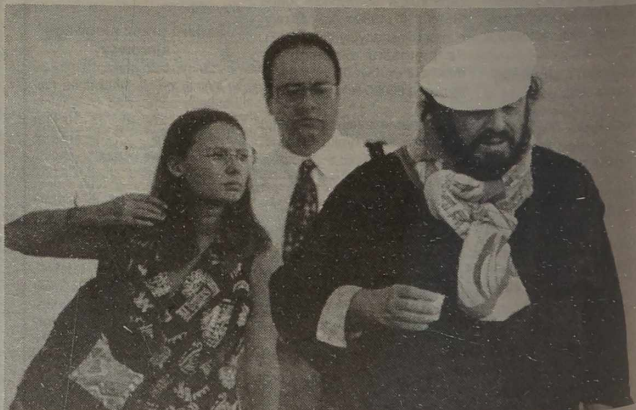
Pentagon przewiduje rozpad kraju

Bez znacznej pomocy, w tym go-spodarczej, Bośnia najprawdopodobniej rozpadnie się po zakończeniu misji pokojowej NATO — stwierdza raport amerykańskiego ministerstwa obrony.

Autor raportu, general Patrick

M. Hughes, upokajając, że oddziałom USA stacjonującym w Bośni nie grozi niebezpieczeństwo ze strony zorganizowanych formacji militarnych. Podkreśla jednak, że w Bośni nie zaplanuje pokój, jeśli jej mieszkańcy nie uzyskają długofalowej pomocy w od-

budowie instytucji politycznych i zniszczonej wojną gospodarki. Sprawa odbudowy gospodarki utknęła jednak w miejscu z braku funduszy, które miały napłynąć głównie z krajów zachodnioeu-ropejskich.



ją porzucić i przypisuje ten jego wysoki starzeniu się. Ubolewa tylko, że najbardziej wyskutek romansów Luciano uciepiał ich trzy córki, z których każda jest starsza od Nico-

letty: Lorenza (lat 33), Cristina (31) i Giuliana (28).

W spekulacjach prasowych pojawiła się kwota 300 mln dol. na ocenienie wartości majątku Pava-

rottiego. Prawnik Adui nazwał tę liczbę fantazjowaniem.

NA ZDJĘCIU: Luciano Pavarotti i Nicoletta Mantovani. Fot. EPA — ELTA

Człowiek z najwyższych szczytów świata

Vladasa Vitkauskasa powroty do ojczyzny

Urodził się na Żmudzi. Studia ukończył na kowieńskiej Politechnice. Mieszka i pracuje w Wilnie. Nie wygląda na olbrzyma. Nie jest sportowcem-wyścigowcem. Góry — już od dzieciństwa — były jego największą miłością. Najwyższe szczyty świata zdobył w zawrotnym szybkim czasie, nie dla sławy i nie dla pieniędzy. Te szczyty to:

MOUNT EVEREST (Qomolangma — Chiny, Sagarmatha) — 8848 m., 10 maja 1993 r.

MCKINLEY, 6194 m. (Ameryka Północna, Alaska) — 12 czerwca 1994 r.

VINSON, 4897 m. (Antarktyda) — 5 grudnia 1994 r.

KILIMANJARO, 5895 m. (Afryka) — 5 lutego 1995 r.

KOŚCIUSZKO, 2228 m. (Australia) — 2 listopada 1995 r.

ACONCAGUA, 6959 m. (Ameryka Południowa) — 25 lutego 1996 r.

W międzyczasie:

ELBRUS (szczyt zachodni), 5642 m. (najwyższy wierzchołek górski na Kaukazie i w Europie) — 4 sierpnia 1994 r.

MONT-BLANC, 4807 m. (najwyższy w Alpach i w Europie — po Elbrusie — wierzchołek górski) — 16 czerwca 1995 r.

Na początku bieżącego tygodnia Narodowy Komitet Olimpijski Litwy zwołał konferencję prasową z okazji kolejnego powrotu do ojczyzny Vladasa Vitkauskasa. Tym razem był to powrót ze zdobytego szczytu ACONCAGUA w Ameryce Południowej.

Na wszystkich szczytach powiewała trójkolorowa flaga Litwy.

— Te szczęśliwe dla mnie wyprawy byłyby niemożliwe do zrealizowania, gdyby nie ich organizatorzy i sponsorzy, a przede wszystkim — Edmundas Ganasauskas, dziennikarz redakcji "Lietuvos rytas", Kęstutis Klimaitis — spółka akcyjna "Vilniaus vandenys", redakcja "Lithuania in the World", redakcja "Lietuvos rytas", Departament Kultury Fizycznej i Sportu przy Rządzie Republiki Litewskiej, Narodowy Komitet Olimpijski Litwy, spółka akcyjna "Sparta" oraz inne firmy prywatne.

Do tego dodabym jeszcze jedną rzecz, nieuchwytną, a jednak oczywistą. To — myśli i modlitwy wielu ludzi, które tam, na wysokich szczytach, zawsze czułem. Ta niewidoczna pomoc dodawała mi siłę — powiedział Vladas Vitkauskas.

Jest stałym świadkiem i uczestnikiem wydarzeń pełnych piękna i wielkości. Tam, w górach, zawarł niejedną trwałą przyjaźń, poznał wartość koleżeństwa, niezależnie od rasy i wyznania. Właśnie te — duchowe — związki międzyludzkie cenil sobie najwyżej.

— Każdy człowiek ma swój własny "everest" — mówi. Niekoniecznie ma on leżeć w sferze fizycznego działania. Każdy na swój sposób może zdobywać swoje szczyty.

Wyprawę na Everest Vladas Vitkauskas podjął indywidualnie. Z braku pieniędzy na opłacenie ekspedycji, zaciągnął się jako fotograf do ekspedycji nepalskiej. Tym



większe było zdumienie na wieść o tym, że "fotograf nepalskiej wyprawy" zdobył Everest.

Swoją wyprawę rozpoczął od najwyższej góry świata. Nazwisko Vitkauskasa pojawiło się na pierwszych stronach prasy światowej. W kraju, którego barwy prezentował — było o tym krótko na... ostatnich stronach gazet.

— Każda góra jest piękna, niepowtarzalna. Ale największa jest chyba Aconcagua.

Tam — zaniósł teraz także sztandar Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego — na polecenie prezydenta tegoż Komitetu Chiana Antonija Samaranchy — ku czci upamiętnienia 100-lecia Igrzysk Olimpijskich i zbliżających się Olimpijskich Igrzysk Atlantyckich.

— W Afryce miałem przygodę z lwem. A w tej teraz wyprawie miałem przygodę z Niemcem — opowiada. Nazywał się Chrystian. Znalazłem go na górze kompletnie wyczerpanego, nie miał już siły, żeby zejść na dół. Szczęściem zareagował na... mój żmudzi sztandar. Tym razem na Aconcaguę zaniósłem także naszego żmudzińskiego niedźwiedzia. "Niedźwiedź — to sztandar naszego Berlina!" — zawołał oburzony Niemiec. Dzięki temu się ocknął. Zmusiłem go do schodzenia. Kiedy już na bezpiecznym poziomie przekazałem go ekspedycji niemieckiej — ci omal go nie zaprzępsili. W pewnym momencie zobaczyłem jak Chrystian stacza się w przepaść, szczęściem — zaczął się o kamienie... Vladas Vitkauskas z tych wszystkich swoich wypraw

nakręcił kilometry taśmy filmowej, porobił setki zdjęć i mnóstwo notatek. Nie wątpię, że kiedyś powstanie z tego piękna, pasjonująca książka.

— Wszystkie najwyższe szczyty świata zostały przez Pana zdobyte, co więc Pan teraz będzie robił? — zapytał go na konferencji prasowej pewien zmartwiony dziennikarz.

— Góry są wszędzie — padło w odpowiedzi.

Przejścia przez olbrzymie nawisy, strone żerwy skalne, rąbanie stopni wzdłuż wąskiego pasma śniegu... biała grań spłięta się w śnieżny wierzchołek. Jeszcze kilka uderzeń czekana w twardej śniegu i oto — stoi na szczycie. Który to już jego szczyt? A później — schodzenie, niemiernie niebezpieczne od wspinaczki. I wreszcie — powrót do ojczyzny. Za każdym takim powrotem spodziewa się tu zmian na lepsze, zmian w ludzkiej mentalności, duchowości.

Na te jego powroty najbliżsi mu ludzie czekają z bijącym sercem. Z wiarą i nadzieją — czeka żona.

— Wspólnie na to razem z Vladasem pracujemy — mówi Irena Vitkauskienė. To jest praca serca, uczuć, myśli. Jestem stale tą... czekającą. Każda wyprawa Vladasa — to także moje święto. Jestem szczęśliwa, że zrzadzeniem Losu dane mi są tego rodzaju przyzycia.

Po zdobyciu przez Vladasa Vitkauskasa Everestu, przeprowadziłam z nim na łamach "K.W." dłuższą rozmowę. Pamiętam, jak wtedy powiedział: "Ja — nie zdobywałem góry, to ona — Góra — mnie przyjął...".

— Jest Pan w doskonałej formie fizycznej, jaką górej



będzie pan teraz zdobywał? — nie ustępował natarczywo dziennikarz.

— Pan się myli. Ja nie mogę się pochwalić idealnym stanem zdrowia, fizyczną tężyzną — padło w odpowiedzi.

Vladas Vitkauskas i jego bogaty świat wewnętrzny — to temat osobny. Wymarsz w góry w jego przypadku nie jest zwykłą przygodą. Góry — to dla niego czystość, sacrum, oaza.

Szczyt górski jest bliżej Nieba. Z szczytu — Ziemia wydaje się bardziej... upragniona. Zejście z wierzchołka góry — to kolejna próba na znalezienie porozumienia z naszym bezpośrednim otoczeniem. Czasem jednak... łatwiej jest zdobyć szczyt górski, aniżeli nawiązać serdeczny kontakt z bliźnim.

— Czego ci brakuje? — pada pytanie w sonadzu socjologicznym adresowanym do młodzieży.

— Przyjaciela.

Serdecznymi przyjaciółmi Vladasa Vitkauskasa są dzieci. Piszą mu listy, przysyłają swoje rysunki. Na spotkania, rozmowy z nimi nie żałuje czasu. Pragnie przekonać dorastającą młodzież, że nie ma wyżyn ani głębi, których człowiek, kierowany Wyższą Siłą, nie potrafiłby osiągnąć.

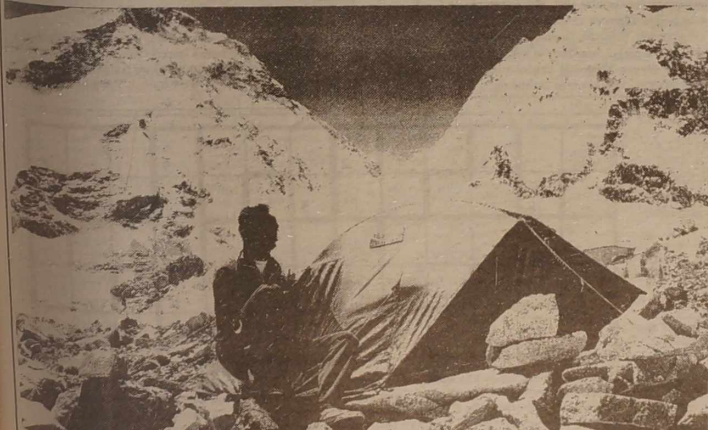
Pamiętam, jak po powrocie z Everestu wiejska babuleńka powiedziała Vladasowi:

— To ty, synku, wspiąłeś się na najwyższą górę świata? To znaczy, synku, że Bóg cię kocha. To znaczy, że jeszcze niejedna Góra będzie czekała na ciebie...

Alwida Antonina BAJOR

NA ZDJĘCIACH: Vladas Vitkauskas, zdobywca najwyższych szczytów świata; Vladas Vitkauskas podczas wspinaczki na Everest; z żoną Ireną.

Fot. T. Wazniewicz



Rocznice tygodnia

* 25 marca 1881 r. urodził się **Bela Bartók** (zm. 1945 r.), kompozytor węgierski.
 * Przed 85 laty, 25 marca 1911 r. zmarł **Marian Sokołowski** (ur. 1839), historyk sztuki, profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego, organizator muzealnictwa w Krakowie.
 * Przed 125 laty, 27 marca 1871 r. urodził się **Heinrich Mann** (zm. 1950) pisarzu niemiecki.
 * 27 marca — **Międzynarodowy Dzień Teatru**.
 * Przed 50 laty, 27 marca 1946 r. zmarł **Stanisław Kallinowski** (ur. 1873 r.), fizyk i działacz oświatowy, profesor Politechniki Warszawskiej i

rektor Wołnej Wszechnicy Polskiej, założyciel pierwszego w Polsce obserwatorium magnetycznego.
 * 28 marca 1891 r. urodził się **Juozas Žilėvičius** (zm. 1985), litewski kompozytor, muzykolog.
 * Przed 115 laty, 28 marca 1881 r. zmarł **Modest Musorgski** (ur. 1839), kompozytor rosyjski.
 * 29 marca 1826 r. urodził się **Wilhelm Liebknecht** (zm. 1900), jeden z założycieli i przywódców niemieckiej socjaldemokracji.
 * Przed 250 laty, 30 marca 1746 r. urodził się **Francisco Goya y Lucientes** (zm. 1828), hiszpański malarz i grafik, jeden z największych artystów

europejskich.
 * 30 marca 1941 r. zmarł **Stanisław Cywiński** (ur. 1887), krytyk i historyk literatury, docent Uniwersytetu Wileńskiego.
 * 30 marca 1861 r. urodziła się **Gabriel Petkevičaitė-Bitė** (zm. 1943), litewska pisarka i działaczka społeczna.
 * 30 marca 1941 r. w Wilnie zostało otwarte **Muzeum Sztuki**.
 * Przed 400 laty, 31 marca 1596 r. urodził się **Rene Descartes** (Kartezjusz), francuski filozof i matematyk, przedstawiciel racjonalizmu i sceptycyzmu poznawczego (zm. 1650).
 * 31 marca 1886 r. urodził się **Tadeusz Kotarbiński** (zm. 1981), jeden z czołowych filozofów i logików polskich, prakseolog i etyk, prezes PAN.

"Kwiaty Polskie-96"

Piosenka z repertuaru festynu

Poniżej drukujemy nuty i tekst piosenki z muzyką i słowami **Janina Mincewicza**. Jest to nowy jego utwór, wciągnięty do repertuaru tegorocznego festynu "Kwiaty Polskie", który odbędzie się w maju, w Niemceżyńcu. Piosenka została napisana dla chóru szkolnych.

PIERWSZE KWIATY

Muzyka i słowa — **Jan Mincewicz**

PIERWSZE KWIATY

Muzyka i słowa — **Jan Mincewicz**

Unikarowanie

Pier-wsze kwia-ty i przy-la-szczki, i sa-sanki ja po pol-sku na - zy - wa - lem z ma - lych dni. U - śmiech ma-tki, brza-nie-nie pol-skiej ko-ly-sanki nie - a - stan-nie w głą-bi ser-ca u mnie tkwi. A w pol-skiej szko-le w przy-ja-ciół ko-le na - u - ki mi-ło pi-y-nie czas. Na Wi-leń-szczy-znio w pię-knej pol-szczy-źnie na-uczy-łem się w szkole.

1. Pierwsze kwiaty i przyłaszki, i saski ja po polsku nazwałem z małych dni. Uśmiech matki, brzmienie polskiej kołysanki nieustannie w głębi serca u mnie tkwi.

Refren:
 A w polskiej szkole w przyjaciół kole nauki miło plynie czas. Na Wileńszczyźnie w pięknej polszczyźnie nauczyciele uczyli nas.

2. Mój przyjaciel, które polskie miło nazwisko, Co budował piękne Wilno cały wiek, W Ostrzy Branie czepił moc, gdy los przysykał, A mój dziadek bronił Wilna i tu legł.

Refren:
 3. Choć niejedną jeszcze tu powitam wiosną, Nim uderzy na mnie wielki życia deszcz, Tak, jak dziadek będąc dziełny, gdy dorosną I Polakiem pozostaną tak, jak on.

Refren.

Refren.

Refren.

Sport

Łyżwiarstwo figurowe

Pierwsze "ziółto" dla Rosjan

Na łyżwiarskich mistrzostwach świata w kanadyjskim mieście Edmonton rozdzielono pierwsze medale. Rosjanie M. Jelcowa i A. Buszkow, mistrzowie z 1993 r. zdobyli złoty medal mistrzostw świata w konkurencji par sportowych. "Srebro" przypadło wicemistrzom Europy Niemcom M. Woetzel i I. Steur, a medal brązowy amerykańskiej parze J. Meno — T. Sand. Polska para D. Zagórska i M. Siudek sklasyfikowana została na 13 pozycji.

W klasyfikacji solistów po programie krótkim prowadzi Rosjanin I. Kulik. Wyrzęda on T. Eldredge'a (USA) i A. Urmanowa (Rosja). Dwukrotny mistrz świata, reprezentant gospodarzy E. Stojko sklasyfikowany jest na siódmym miejscu. Polak R. Grzegorzcyk trafił do ścisłego finału zajmując na razie 19 miejsce.

Wczoraj pary taneczne w tym zawodnicy Litwy M. Drobiażko — P. Vanagas zademonstrowali swój program oryginalny.

W tegorocznych mistrzostwach świata bierze udział rekordowa liczba 48 krajów. Swoje reprezentacje przesyłał nawet RPA, Grecja i Meksyk. Ogółem startuje 219 zawodników i zawodniczek. Całkowita liczba uczestników, trenerów, kierowników ekip, delegacji i dziennikarzy sięga blisko 2 tys. osób. Relacje telewizyjne z imprezy przeprowadza 45 krajów.

Piłka nożna

Liga Mistrzów

W środę na boiskach Europy rozegrano rewanżowe mecze ćwierćfinałowe Ligi Mistrzów. Nas najbardziej ciekawie mecz rozegrany w Atenach pomiędzy miejscowym Panathinaikosem i warszawską Legią. Niestety, legioniści zawiedli, przegrywając aż 0:3. Dwie bramki dla greckiego drużyny strzelił grający w jej barwach Polak K. Warczycha (na 34 i 58 min.), a jedną J.J. Borelli (72 min).

Legia całkowicie zawiadła strzelecko, a sytuacje, które mogły przynieść jej bramkę, stworzyła w okresie, gdy mistrzom Grecji nie już nie mogło odebrać awansu. W defensywie Legii tym razem zabrakło organizacji, co widać było, oczywiście, zwłaszcza od 28 min. po zejściu z czerwonej kartką M. Jalochoy. Warczycha w sumie aż osiemkrotnie strzelał w dogodnych sytuacjach. W tej edycji Ligi Mistrzów zdobył 5 bramek na siedem rozegranych przez Greków spotkań.

Pikarce FC Nantes po raz pierwszy w historii klubu awansowało do półfinałów. W środę mistrzowie Francji zremisowali w Moskwie ze Spartakiem — 2:2, mimo że przegrywali do przerwy już 0:2.

Pikarce Ajaxu Amsterdam pokonali po raz drugi Borussia Dortmund i tym samym zapewnili sobie awans do półfinału, w którym zmierzą się z pogromcą Legii — Panathinaikosem. Aktualni zwycięzcy Ligi Mistrzów wygrali z mistrzem Niemiec — 1:0, a jedyną bramkę uzyskał w 75 min. K. Musampa.

Pikarce Juventus Turyn odrobili straty z pierwszego meczu, pokonali Real Madryt — 2:0 i awansowali do półfinału, w którym spotkają się z FC Nantes.

Turniej eliminacyjny

W meczach piłkarskiego turnieju eliminacyjnego do ligryz w Atlancie Japonia pokonała Zjednoczone Emiraty Arabskie — 1:0, a Irak wygrał z Omanem z takim samym wynikiem.

O Puchar Litwy

W Kownie rozegrano spotkanie ćwierćfinałowe Pucharu Litwy pomiędzy miejscową drużyną "Kaunas" a klubem "Atlantasem". Po zwycięstwie walce zwyciężyli goście — 3:2. Spotkania rewanżowe pucharu odbędą się w sobotę i niedzielę.

W kilku wierszach

* W Budapeszcie rozpoczęły się mistrzostwa Europy w zapasach w stylu wolnym. Awans do grzydków olimpijskich zdobędzie dla swego kraju ośmiu najlepszych zawodników w każdej kategorii wagowej.

* Pierwsze zwycięstwo po dłuższej przerwie w lidze NBA w koszykówce odniósł zespół Ś. Marciulionisa Sacramento Kings. Wygrał on na wyjeździe z Milwaukee Bucks — 122:97.

* W towarzyskim meczu reprezentacja Polski do lat 18 w hokeju na lodzie pokonała w Opolu Francję — 6:2.

* Włoch F. Casagrande wygrał wyścig kolarski Tirreno-Adriatico. Wyrzędził on A. Goncenzkowa (Ukraina) i G. Pianegonda (Włochy)

300 tysięcy dolarów za zwycięstwo w Pucharze świata

Organizatorzy pierwszych w historii rozgrywek Pucharu Świata w hokeju na lodzie, które odbędą się w dniach 26 sierpnia — 14 września, przygotowali na nagrody 800 tysięcy dolarów kanadyjskich.

Zwycięzca rozgrywek Pucharu Świata otrzyma 300 tys. dolarów, drużyna, która zajmie drugą lokatę, otrzyma 200 tys., a trzecia i czwarta — po 100 tys. Te reprezentacje, które uplasują się na piątym, szóstym miejscu, otrzymają po 50 tys. dolarów.

W rozgrywkach weźmie udział osiem reprezentacji narodowych, w składzie których znajdą się także gracze na co dzień występujący w lidze NHL. Organizatorzy do udziału w imprezie zaprosili zespoły Kanady, Rosji, Słowacji, USA, Czech, Finlandii, Niemiec oraz Szwecji.

Turniej zostanie przeprowadzony w kilku miastach USA i Kanady. Mecze finałowej części rozgrywek odbędą się w Filadelfii, Ottawie oraz Montrealu.

Konkurs poetycki

Wojewódzki Dom Kultury w Chełmie ogłasza VIII Ogólnopolski Konkurs Poetycki "U progu Kresów".

Organizatorzy proszą o taką inspirację tematów, która pozwoliłaby nawiązać do literackich tradycji Kresów Wschodnich, ich wybitnych przedstawicieli, historii, kultury i tradycji. W tegorocznej edycji proponujemy uwzględnienie kulturotwórczej roli miasta — Dubna.

Utwory nadesłane na Konkurs powinny nawiązywać do wspomnianego założenia lub stanowić dobrowolnie ukształtowaną poezję konkursu. Konkurs ma charakter otwarty, mogą w nim wziąć udział polscy Poeci, mieszkający poza granicami kraju.

Należy nadesłać trzy utwory poetyckie, dotychczas niepublikowane, w trzech egzemplarzach maszynopisu lub czytelnego rękopisu, opatrzonych gośdem. To samo gośdem powinno znaleźć się na zaklejeniu kopercie zawierającej: adres autora, datę i miejsce urodzenia, zawód wykonany.

Organizatorzy na nagrody przeznaczają sumę 1500 zł.

Nagrodę specjalną Jury przynajmniej dla wiersza o Dubnie.

Rozstrzygnięcie Konkursu nastąpi w czerwcu 1996 r. podczas Sympozjum Kresowego, na które zostaną zaproszeni laureaci Konkursu. Przewidywane jest publikacje prasowe w mediach. Prac oczekujemy pod adresem: Wojewódzki Dom Kultury, 22-100 Chełm, Pl. Tysiąclecia 1, z dopiskiem "U progu Kresów" do dnia 15.V. 1996 r.

PANTROPA

Objaśnienia wyrazów podano w przypadkowej kolejności. Sposób wpisywania wyrazów wyznaczają linie pogrubione (pierwsza litera w polu z liczbą). Dopisane litery, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie: myśli Felixa Lopa de Vegi.

- 1) "...w wodzie" film R. Polańskiego
- 2) rzeczulka, ciek
- 3) zahamowanie, zastój
- 4) tlenek węgla
- 5) pomocnik bacy
- 6) rodzaj literacki
- 7) zagrywka brydżowa
- 8) uczucie niechęci, wrogość
- 9) kończyzna górna
- 10) gacek lub nocek
- 11) lewa strona tkaniny
- 12) obowiązek, polecenie.

		4			2		3	
	4							
					5	6		7
3							9	
				10				
								11

Rozwiązanie nadsyłać do 4 kwietnia.

Rozwiązanie trojczków z nr 42 z dnia 1 marca brzmie: komik, kram, kraniec, kreacja, krew, kalka, kres.

Rozwiązanie trojczków z nr 47 z dnia 8 marca brzmie: kompania, królestwo, kryminał, kanał, kryzys.

Nagrody książkowe wylosowali: Paweł Jatkiewicz, Józef Wrośa, Antoni Bartoszewicz, Maryna Morosowa.

Kazimierz Wołodko, Leonard Tuniewicz, Tomasz Sinicki, Jarosław Marzac.

AKTUALNOŚCI KULTURALNE

Teatr

*** Opera**
Jutro "Nabuchodonozor". W niedzielę dla dzieci "Doktor Ojbol", wieczorem "Baron cygański".
*** Akademicki Dramatyczny**
Dziś i jutro premierowe przedstawienie — "Garderobiany". W niedzielę dla dzieci "Momo", wieczorem "Kłamstwo rozumu".
*** Teatr Mały** (występujący na scenie Akademickiego)
W niedzielę "Wisiowy sad".
*** Młodzieżowy**
Jutro "Lekcja", w niedzielę dla dzieci "Clown i świnopas", wieczorem "Na drugi rok o tej porze".
*** Rosyjski Dramatyczny**
Dziś "Te kobiety wszystko mogą", Jutro dla dzieci "Kopciuszek", wieczorem "Za nami Nowy Jork". W niedzielę dla dzieci "Czarodziej z miasta Smaragdów", wieczorem "Skradzione szczęście".
*** "Léle"**
Dziś "Cieśla, pionur i diabeł", w niedzielę "Pszczółka Maja".
Mała Sala. "Sigute" (sobota), w niedzielę "Bajka o zółwiku".

Wystawy
*** Centrum Sztuki Współczesnej** (Niemiecka 2)
Przed kilkoma dniami otwarta

została autorska wystawa — malarstwo Valentinas Antanavičiūsa.
*** Galeria Narodowa** (Studencka 8)
Do obejrzenia — ekspozycja sztuki ludowej.
*** Muzeum Sztuki Stosowanej** (Arsenańska 3)
W placówce tej został zaprezentowany teksty mistrzów Norwegii.
*** Galeria "Varta"** (Wileńska 39)
Bogatostwo prezentacji malarstwa. Autorzy: V. Kalinauskas, A. Voznas, A. Stasiulevičius, G. Uogintaitė.
*** Galeria Fotograficzna** (Stiklų 4)
Pokaz fotograficzny odzwierciedla walkę narodu litewskiego o niepodległość.
*** Galeria "Langas"** (Oczmiałńska 8)
Obejrzyć tu można malarstwo Gytenisa Umbrasasa.
*** Galeria "Kuparas"** (Świętojańska 3)
Po raz już drugi w tym lokalu urządzono wystawę palm twórczyni rejonu wileńskiego.
*** Pałac Sportu** (Rinkintės 1)
Wystawa ta zainteresuje przyjaciół czworonożnych. Dwa dni (sobota i niedziela) można będzie nie tylko obejrzeć najprzejrzystsze rasy psów, ale i ich zawody.

H.G.

To ciekawe

Kometa Hyakutake widoczna gołym okiem

31 stycznia bieżącego roku japoński obserwator J. Hyakutake odkrył nową kometa — która zgodnie z tradycją została nazwana na zwiastkiem odkrywcy. Przy okazji chcemy przypomnieć, że nasz rodak, wilaninianin Kazimierz Czernia, ma też swą własną kometa, o czym w swoim czasie pisaliśmy na łamach pisma. A właściwie jest odkrywca (sam i z kolegami) — 10 komet. Tym razem pan Czernia poinformował naszą redakcję o bardzo ciekawym zjawisku.

A więc jest doskonała okazja każdemu zobaczyć kometa. Przy tym gołym okiem. Tak, tak. Nie trzeba nawet wyjeżdżać do obserwatorium, można to zrobić nawet z balkonu.

Najlepiej będzie widoczne w nocy 25 marca. Można ją będzie obserwować gołym okiem w ciągu całej

dobę, gdyż zbliży się najbliżej do ziemi — tu, 15 milionów kilometrów.

Chcemy zaznaczyć, że jest to rzadka okazja, gdyż kometa może do nas powrócić tylko po kilku tysiącach lat.

Jak ją poznać? Różni się od gwiazdy, bo ma dosyć wielką głowę (jak dwa księżycy). Jest niczym wielka świecąca chmurka, oblok z warkoczem, który obecnie ma 5 stopni długości. Za kilka tygodni może mieć już 15 stopni.

Obecnie można ją zaobserwować o godzinie 22 nad wschodem; horyzontem, a o godzinie 3 jest równo na południu. Do końca kwietnia będzie widoczna na zachodnim horyzoncie.

Jeżeli będziecie ją obserwować w dniach 24, 25, 26 marca — to szukajcie koło Wielkiej Niedźwiedzicy, a już od 27 marca będzie koło Gwiazdy Polarnej.

H.G.

WOWCZY numer

Mała Ania chwali się koleżance:
— Mama sprawiła sobie bombową sukienkę balową! Większą część tej sukni zrobiona jest z powietrza!
— Czy wiesz, dlaczego słońce tętni?
— Bo mają tętno!

— Nie! Po prostu nie są w stanie grać na fortepianie!
— Na nudnej premierze w teatrze odzywa się głos z pierwszego rzędu:
— Proszę przygasić światło, to się przepięnie.
Ktoś z dalszego rzędu:
— Proszę nie gasić! Muszę doczytać gazetę.
— Czemu płaczesz, babciu! — pyta mały wnuczek.
— Przecież widzisz, że króję cebulę.
— I tak ci jej żal!

FIRMA "LIETPOLAUTO" ZAPRASZA

na regularne komercyjne wyjazdy na rynki i hurtownie Warszawy, Łodzi, Białegostoku i Moskwy rejsowymi autokarami Neoplan, Setra, MAN.

Odjazd od stacji autobusowej (ul. Sodu 21) o godz. 17.20. Wyjeżdżamy na zamówienie Klienta. (Zam. 252)

Sodu 21-3 Tel.: 33-45-39, 2006 Vilnius od 9 do 17

LOT WILNO, RODKINE KELIAS 2 HOTEL SKYDYS, PORT LOTNICZY NR72

ZAPRASZAMY NA REJS WILNO - WARSZAWA - WILNO

Z WYGODNYM POŁĄCZENIEM DO KANADY I USA

INFORMACJA I REZERWACJA: VILNIUS 26-08-19.

Taniej o 30-50%!

Odzież, obuwie, galanteria. Hurtowa bezpośrednio sprzedaz od 2000 producentów. Centrum handlowe "AFX" Głuchów koło Piotrkowa Trybunalskiego

Polska Tel. 8-104844-495972 fax. 8-104844-476703 (Zam. 368)

Kupon rabatowy

UAB Gotna Pollena Cosmetics

Dystrybutor na terenie Litwy polskiej kosmetyki firm "Uroda", "Malwa", "Ewa", "Lechia", "Miraculum". Sprzedaz hurtowa.

Zniżka 5%

Vilnius, Žirmūnų 139 tel/fax 77-16-09.

Pracownię bez wygód i 2-pokojowe mieszkanie zamienię na 3-pokojowe mieszkanie. Tel. 77-31-35 od godz. 19.00. (Zam. 225-D)

SPRZEDAM 2-pokojowe mieszkanie w Pašilaičiu. Cena 16000. Tel. 61-52-29. (Zam. 344)

Wyrazy smutku i współczucia współpracownikom Linie i Czesławowi MALINOWSKIEMU z powodu zgonu ich Ojca i Teścia

składa zespół pracowników firmy "Ardena"

CENTRUM ZDROWIA RYZYNY

Fylino 9, 2001 Vilnius Stomatolog — rodzica

Ortopeda — Badania Metody Echenakopi Masaż leczniczy i zabiegi wodne Od 12.03.1996 czynny będzie gabinet ginekologiczny z nowoczesnym wyposażeniem. Tel. 62-36-53, 61-12-78, 61-1-178. (Zam. 294)

Jubilerski sklep - lambar

Skupujemy brylanty, wyroby jubilerskie, złoto, platynę, pallad, srebro, tefal. Naugarduko 30, Vilnius, tel. 26 15 92

SPRZEDAM 2-pokojowe mieszkanie w Baltupiai. Tel. 61-52-39. (Zam. 345)

NIEDROGO SPRZEDAJEMY

akmeński CEMENT w workach i RUBEROID RKP-350 i RKK-400 (z obustronną powłoką mineralizowaną). Vilnius, tel. 42-46-31, 41-96-94. (Zam. 296)

Firma zatrudni inżynierów-elektrotechników. Tel. 72-32-86. (Zam. 223-D)

Foto, video, samochody, wesela i muzykanci. Tel. 77-38-39, 69-44-13. (Zam. 226-D)

Sprzedam pracownię bez wygód (38 m²). Tel. 77-31-35 od godz. 19.00. (Zam. 227-D)

KALENDARIUM

- * Piątek (22.III) jest 83 dniem 1996 r. Do końca roku 284 dni.
- * Znak Zodiaku — Baran.
- * Imieniny: Benwento, Bogusława, Katarzyny, Pawła.
- * Wschód Słońca — 6,16, zachód — 18,37. Długość dnia 12 godz. 21 min.

Litewska Służba Hydrometeorologiczna przewiduje na 22 marca nieznaczne zachmurzenie, bez opadów. Wiatr wschodni, południowo-wschodni, słaby i umiarkowany. Temperatura od -1 do +4 stopni.

W ciągu następnych dwóch dni możliwe nieduże opady. Temperatura w nocy 3-10, lokalnie do 15 stopni mrozu, w dzień 1-6 stopni ciepła.

KURIER WILEŃSKI
Wydawca ZSA "Kurier Wileński"
Drukuje SA „Spauda”

Redaktor naczelny Czesław MALEWSKI
Nasz adres: Laisvės pr. 60, 2056 Vilnius, Lietuvos Respublika Kod 6218 ISSN 1392-0405 SL 322

TELEFONY: sekretariat redaktora naczelnego — 42-79-01, zastępcy redaktora — 42-79-04, 42-79-48, 42-79-73, sekretarz redakcji — 42-79-49, zast. sekretarza — 42-79-50. DZIAŁY: polityczny, problemów społecznych — 42-78-72, aktualności krajowych — 42-79-64, ekonomiczny, życia wsi — 42-79-68, stołeczny, kultury — 42-79-77, literatury i sztuki — 42-79-88, szkolnictwa i młodzieży, listów i interwencji — 42-69-65, reklamy i ogłoszeń — 42-69-63. Fotokorespondenci — 42-90-81. Korespondent na rejon sołecki — 52-780.

Ogłoszenia i reklamę do "Kuriera Wileńskiego" przyjmuje się pod adresem: Dom Prasy, Laisvės pr. 60, piętro 11, pokój 1114, tel. 42-69-63, fax 42-72-65 w dniach pracy od godz. 9.00 do 17.00.

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbliżone z opinią redakcji.

Dyżurny redaktor Krystyna ADAMOWICZ